

# Piotr Jaroszewicz przebywał w woj. gorzowskim

MIEDZYCHÓD (PAP). Członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz przebywał 28 bm. w woj. gorzowskim. W Międzychodzie obchodzącym w br. swoje 600-lecie odbyło się uroczyste spotkanie mieszkańców miasta, w czasie którego P. Jaroszewicz udekorował sztandar Międzychodu Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, przyznany tej miejscowości przez Radę Państwa, jako wyraz uznania dla patriotycznej postawy jej mieszkańców w przeszłości i ich obecnego wkładu w socjalistyczny rozwój regionu i kraju. P. Jaroszewicz wyraził uznanie dla wielkiego dorobku społeczno-gospodarczego Międzychodu i złożył jego mieszkańcom życzenia dalszej owocnej pracy. W miejscowym Muzeum Regionalnym premier spotkał się z grupą weteranów walk niepodległościowych, organizatorów powojennego życia w Międzychodzie, przewodnikami pracy. Tego samego dnia P. Jaroszewicz przebywał w Gorzowie Wielkopolskim. P. Jaroszewicz spotkał się z aktywnym partyjno-gospodarczym woj. gorzowskiego. Oceniono dorobek regionu w 1978 r. i przedstawiono zamierzenia związane z realizacją postanowień XIII Plenum KC PZPR.

# PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ

# DIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

# GAZETA

# Południowa

KRAKÓW ■ NOWY SĄCZ ■ TARNÓW

PIĄTEK, 29. XII. 1978 R. ◆ NR 295 (9518) ROK XXX ◆ CENA 1 ZŁ ◆ WYD. A

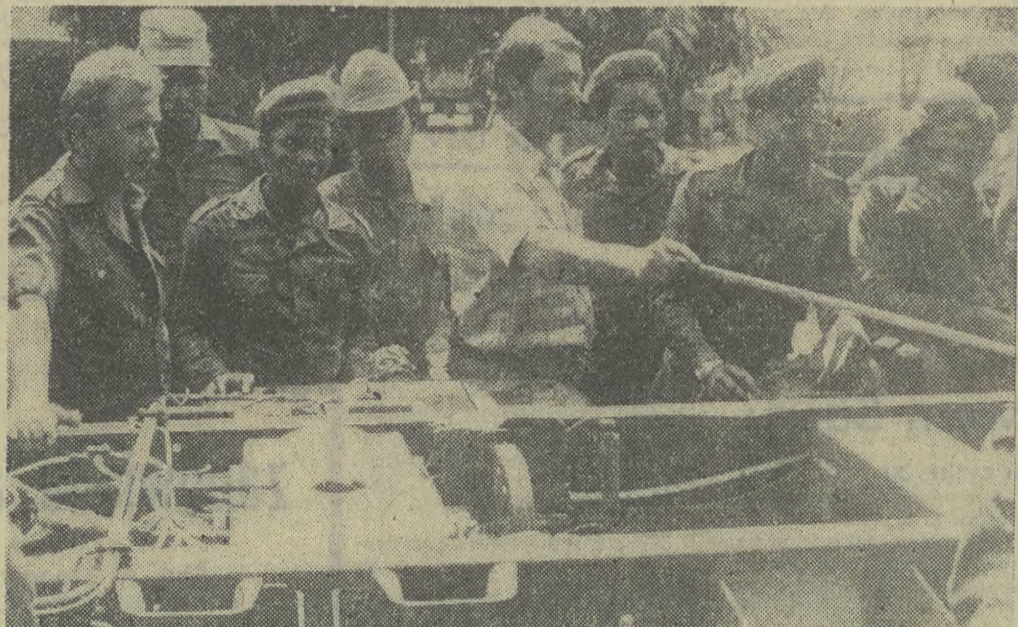


Dobiegają już końca prace przy uruchomieniu pierwszego turbosprężarki elektrowni Sajano-Szuszewskiej na Jeniseju. Będzie to największa na świecie elektrownia wodna o mocy 6400 MW. N/z: ogólny widok budowy. CAF — TASS

## Mijający rok — rokiem aktywności polskiej polityki zagranicznej

WARSZAWA (PAP). Rok 1978 był okresem dalszej, wzmożonej aktywności polskiej polityki zagranicznej. W konstruktywnym dialogu ze światem Polska z pełnym zaangażowaniem urzeczywistniała zasady zgodnej polityki całej wspólnoty socjalistycznej, idee pokojowego współistnienia państw, niezależnie od ich ustroju. Dla naszych stosunków dwustronnych rzeczą znamienną był wzmożony rytm spotkań na najwyższych szczeblach, kontaktów i regularnych konsultacji rządowych i dyplomatycznych, roboczych debat i narad. Wyrazem priorytetowego znaczenia, jakie Polska przywiązuje do zacieśniania i pogłębiania współpracy ze Związkiem

Radzieckim i innymi braćmi krajami były kolejne ważne daty odnotowane w historycznych stosunkach. Tak więc miały miejsce spotkania i rozmowy Edwarda Gierka z Leonidem Breżniewem. Przyniosły one nowy impuls w wypracowywaniu wspólnego podejścia do wszystkich aktualnych problemów współczesności. Równie wysoką rangę nadał nam nasz stosunek do wszystkich państwami socjalistycznymi. Przejawem tego były kolejne owocne spotkania między przywódcami Polski i innych bratnich krajów — w tym sąsiadujących z nami: Czechosłowacji i NRD. Wizyta Edwarda Gierka w SFRJ pogłębiała współpracę ze Związkiem



Już dwa lata działa w Luandzie, stolicy Angoli, przedstawicielstwo „Polmotu”. W jego skład wchodzi 40 specjalistów z FSC, Kieleckiej Fabryki Samochodów Specjalnych i Autosanu z Sanoka. Prowadzą oni szkolenie mechaników, kierowców oraz serwis techniczny dla poszczególnych typów pojazdów sprowadzanych statkami z Polski. Na zdjęciu: w szkole kierowców i mechaników kierownik szkolenia Jan Zak ze Starachowic oraz instruktor zajęć praktycznych Jerzy Szyposzyński udziela informacji na temat budowy samochodu „star”. Fot. CAF — Zagodziński

## Sesje Wojewódzkich Rad Narodowych W Nowym Sączu

(Inf. wł.) Kompleksowy plan społeczno-gospodarczy województwa nowosądeckiego na 1979 rok rozpatrzono i uchwalono wczoraj na sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej, którą przewodniczył WRN, I sekretarz KW PZPR Henryk Kostecki. W obradach m. in. uczestniczył dyrektor Zespołu Planowania Regionalnego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Julian Rejduch. Tróscia władz jest m. in. zapewnienie zatrudnienia dla nowych roczników i absolwentów szkół ponadpodstawowych, co drogą przemian w poszczególnych działach będzie możliwe do urzeczywistnienia. W produkcji rolnej planuje się podnieść w górę wskaźniki pogłowia bydła i trzody chlewnej oraz warzyw i owoców. Przemysł deklaruje dalszą dynamikę wzrostu produkcji w granicach 110 proc., natomiast konkretnie w produkcji rękawic o 103 proc. i w eksporcie o 107 proc. Inwestycje — to osoby (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## Żałoba w Algierii po śmierci Huari Bumedienu

ALGIER (PAP). Po wieloletnich manifestacjach lojalności wobec zmarłego prezydenta, jakich widownia była stolicą Algierii w środę 27 bm., w czwartek od rana panowała w mieście pełna skupienia cisza, świadcząca o smutku w jakim zostali porażeni jego mieszkańcy, aczkolwiek urzędy i placówki handlowe pracują normalnie. Rozgłoszona w Algierze nadaje muzykę żałobną i wersetu z Koranu przerywane krótkimi informacjami poświęconymi wyłącznie zmarłemu prezydentowi. W środę odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Rewolucyjnej pod przewodnictwem tymczasowego szefa państwa Rahaba Bitata. Agencja APS opublikowała w czwartek pełny tekst apelu wystosowanego przez Radę do ludności kraju i wywołującego do kontynuowania dzieła Bumedienu. Odezwa podkreśla, że prezydent odszedł, osiągnąwszy zakładane cele, tj. zbudowanie państwa socjalistycznego, państwa Instytucji Ludowych. WARSZAWA (PAP). W związku ze zgonem prezydenta Algierskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, przewodniczącego Rady Rewolucyjnej Huari Bumedienu — 28 bm. w siedzibie ambasady tego kraju w Warszawie wyłożona została księga kondolencyjna.

## Rozmowy SALT

GENEWA (PAP). W czwartek w Genewie odbyło się spotkanie szefów delegacji ZSRR i USA prowadzących rozmowy w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych.

## Burzliwe wystąpienia antyamerykańskie na Tajwanie

WASZYNGTON (PAP). Do Tajpej przybyła 6-osobowa delegacja amerykańska dla przeprowadzenia z władzami Tajwanu pierwszej tury rozmów w sprawie omówienia zasad, jakimi będą się kierowały oba kraje we wzajemnych kontaktach gospodarczo-kulturalnych, po pełnej normalizacji stosunków dyplomatycznych USA z ChRL i po zerwaniu stosunków dyplomatycznych z rządem tajwańskim z dniem 1 stycznia 1979 r. Kawałkami samechodów wiozących delegację amerykańską, której przewodniczył zastępca sekretarza stanu USA, Warren Christopher, otoczył kilkusetosobny tłum mieszkańców Tajpej, którzy wnosząc okrzyki antyamerykańskie obrzucili samochody gradem kamieniami. Jak poinformował rzecznik Departamentu Stanu, Warren Christopher i ambasador USA na Tajwanie, Leonard Unger, odnieśli lekkie rany. W związku z napiętą sytuacją rzecznik ambasady amerykańskiej w Tajpej poinformował, iż ze względów bezpieczeństwa odroczone posiedzenie obu delegacji. Departament Stanu USA wydał oświadczenie zawierające ostry protest pod adresem władz tajwańskich z powodu nieskuteczności kroków, jakie podjęto dla zapewnienia bezpieczeństwa delegacji amerykańskiej.

## Gwałtowne demonstracje w Teheranie

PARYŻ (PAP). Z Teheranu donoszą o nowych gwałtownych incydentach, jakie wybuchły tam w czwartek. Demonstranci podpalili na ulicach miasta wiele ciężarówek i samochodów osobowych, wybili szyby w licznych restauracjach i bankach. Interweniowała policja, strzelając na postrach w powietrze i rozpraszając tłum. Wokół gmachu ambasady USA funkcjonariusze policji utworzyli kordon, aby nie dopuścić demonstrantów na bliższą odległość. Ruch kołowy w mieście jest sparaliżowany. Nie działa komunikacja miejska. Nowy spadek wartości dolara LONDYN (PAP). Wydarzenia w Iranie spowodowały nową wyraźną zniżkę kursu dolara w stosunku do wszystkich głównych walut świata. W Paryżu dolar stracił w czwartek 0,5 procent wartości i wart był 4,172 franka. W czwartek rano spadek kursu „zielonych banknotów” zanotowano w Tokio — o 1,2 procent, a także w Zurichu, Frankfurtie i w Londynie. Jak zwykle zanotowano przy tym jednoczesną zwyżkę cen złota. Wiece młodzieży w Pekinie PEKIN (PAP). Jak poinformował pekiński korespondent Agencji Reutersa, grupa młodzieży przybyła do stolicy z prowincji Junnan zorganizowała demonstrację na placu Tien An men, żądając zniesienia przymusowej pracy na wsi. Ulotki rozpowszechniane przez uczestników demonstracji informują, że młodzi ludzie przybyli pieszo z Junnanu (zajęło im to 10 dni) by wystąpić w imię

## Zabójstwo naukowca brytyjskiego w Phnom Penh

NOWY JORK, HANOI, LONDYN (PAP). W Phnom Penh został zastrzelony profesor Uniwersytetu Londyńskiego, Malcolm Caldwell, który z dwójkiem dziennikarzy amerykańskich, Richardem Dudmanem z „Saint Louis Dispatch” oraz Elisabeth Becker z „Washington Post” odbywał kilkunastodniową podróż po Kambodży. Caldwell, Dudman i Becker byli pierwszymi od 1975 r. cudzoziemcami, jakim władze kambodżańskie umożliwiły podróż do kraju. Nie wiadomo kim są zabójcy profesora, ani też jakimi kierowali się motywami. W Turcji po ostatnich zamieszkach trwa stan wyjątkowy. 27 bm. w Stambule doszło do zajść w miejscowym uniwersytecie. Interweniowało wojsko. Włochy bez dzienników RZYM (PAP). W czwartek nie ukazał się we Włoszech ani jeden dziennik z powodu strajku drukarzy. Strajk ogłoszono w związku z wprowadzaniem przez wydawców nowej techniki drukarskiej i nieuwzględnieniem przez nich postulatów drukarzy. Z tego samego powodu strajkowali 2 tygodnie temu dziennikarze włoscy. Konferencja na Jamajce LONDYN (PAP). Na Jamajce (w Basenie Karaibskim) rozpoczęła się w czwartek 2-dniowa, nieoficjalna konferencja gospodarza szefów 7 państw i rządów, reprezentujących wysoko przemysłowe kraje kapitalistyczne i grupę krajów rozwijających się, na temat nowego ładu gospodarczego. Zaproszenie premiera Jamajki przyjęły: RFN, Kanada, Norwegia, Australia, Nigeria i Wenezuela. Obserwatorzy polityczni spodziewają się ożywienia dzięki tej konferencji rozpoczętej 3 lata temu tzw. dialogu Północ-Południe. Spotkanie ma charakter prywatny i przypuszczalnie nie będzie ogłoszony komunikat końcowy. Uczestnicy konferencji omówią m. in. kwestię cen surowców i artykułów przemysłowych, sprawę kredytów dla państw rozwijających się.



Fot. CAF — Radkiewicz

## Koszt: pół miliarda dolarów Modernizacja amerykańskich zakładów zbrojeniowych

WASZYNGTON (PAP). Administracja waszyngtońska powzięła ostateczną decyzję w sprawie podjęcia w najbliższych miesiącach programu pełnej modernizacji zakładów produkcji broni masowej zagłady. Program ten realizowany będzie kosztem pół miliarda dolarów i obejmie kilka największych zakładów produkcji i montażu bomb i głowic atomowych, wodorowych oraz neutronowych. Podjęcie decyzji o realizacji programu pełnej renowacji i podniesienia poziomu technologii zakładów broni masowej zagłady jest konsekwencją poprzedniej decyzji na temat rozbudowy i unowocześnienia znajdującego się w dyspozycji Pentagonu arsenału broni nuklearnych. A oto na ten temat napisał 28 bm. dziennik „Washington Post”. „Stany Zjednoczone podejmują wkrótce najbardziej ambitny od 20 lat program produkcji broni nuklearnych. W ciągu najbliższych 5 lat zapasy tej broni zostaną uzupełnione — nowymi międzykontynentalnymi pociskami Trident dostosowanymi do wystrzeliwania z okrętów podwodnych w stanie zanurzenia, nowym typem głowicy dla pocisków rakietowych Minuteman III wystrzeliwanych z wyrzutni lądowych oraz pociskami samosterującymi wystrzeliwanymi z pokładu lecącego samolotu.

## Pogrzeb S. Skrzyszewskiego

WARSZAWA (PAP). 28 bm. na cmentarzu komunalnym na Powązkach w Warszawie odbył się pogrzeb zmarłego w wieku 77 lat Stanisława Skrzyszewskiego, weterana ruchu robotniczego, zaśluzonego działacza politycznego i państwowego. W konducie żałobnym, obok najbliższej rodziny zmarłego, kroczyli: wicepremier Franciszek Kaim, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR Jarema Maciszewski, członkowie kierownictwa resortów: oświaty i wychowania oraz spraw zagranicznych, przedstawiciele Rady Państwa i Sejmu, organizacji społecznych i instytucji. Nad otwartą mogiłą w Alei Zasłużonych zmarłego poezną kierownik Biura Spraw Sejmowych KC PZPR Zenon Wróblewski.

### mini TRYBUNA

#### Czy rowerzyści zagrażają zabytkom?

Wprowadzenie zakazu wjazdu pojazdów mechanicznych na krakowski Rynek miało na celu przede wszystkim ochronę substancji zabytkowej Starego Miasta przed groźnymi zanieczyszczeniami, zmniejszenie hałasu i wstrząsów. Czym jednak tłumaczył stanowisko Wydziału Komunikacji Urzędu M. Krakowa, zabraniającego wjazdu na Rynek również rowerzystom? (informowała o tym „GP” w dniu 19 bm.). Zakaz wjazdu wszelkich pojazdów, w tym również nie-samochodowych jest z pewnością uzasadniony w miejscach o dużym natężeniu ruchu pieszego, jak np. w ulicach Szwedzkiej, Sławkowskiej, Florjańskiej itp. Brak natomiast racjonalnego uzasadnienia dla zamknięcia ruchu w Ryńku i innych przyległych ulicach dla pojazdów niesamochodowych. Czy znaczy to również, że Rynek niedostępny będzie dla dorozek i konnych omnibusów, dodających krakowskiemu Starożytności swoistego koloru? MAREK BZOWSKI — Kraków, Szopna 7 RED.: Ponieważ pytania o podobnej treści dość często powtarzają się w ostatnim okresie w listach Czytelników, (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## „Mazowsze” we Włoszech

WARSZAWA (PAP). W kolejną podróż zagraniczną udał się 28 bm. „Mazowsze”, które do 7 stycznia 1979 r. występować będzie w Katanii we Włoszech. Jest to już druga w br. wizyta zespołu w tym kraju: we wrześniu „Mazowsze” uczestniczyło w międzynarodowym festiwalu w Weronie.

## A potem reanimacja?

LONDYN (PAP). 35-letni prawnik ze Sri Lanki, Kumar Anandan przystąpił w środę w Colombo do oryginalnej próby bicia rekordu, który ma szansę trafiać na strony słynnej księgi Guinnessa. Zaczął mianowicie tańczyć twardo i zamierza go zakończyć o północy 31 grudnia. Próbie przygląda się liczna widownia. Tancerza-marażonczka wspiera podając mu soki pomarańczowe jego żona. Dótychczasowy rekord trwistości należy od 1973 do Amerykanki Rogera Guy Englisha: 102 godziny 28 minut tańczenia. Kumar Anandan nie jest nowicjuszem w realizacji zaskakujących pomysłów. Jest rekordzistą świata m. in. w staniu na jednej nodze, staniu na baczności w wodzie, przepłynięciu również dwukrotnie przemyślając Sri Lankę od Indii.

## JAKUCKIE DIAMENTY

MOSKWA (PAP). Zgodnie z tradycją, cenne diamenty otrzymują swoje nazwy. Niedawno w Jakucji znaleziono diament o wadze 106 karatów. Nazwa jego upamiętniono 150 rocznicę urodzin Lwa Tołstoja. Wśród kolekcji jakuckich diamentów jest „Gwiazda Jakucji” o wadze 232 karaty.

## H. Maculewicz — najlepszym piłkarzem Krakowa

Wczoraj w redakcji „Echa Krakowa” z rak redaktor naczelny Teresy Stanisławskiej puchar dla najlepszego piłkarza Krakowa w roku 1978 otrzymał HENRYK MACULEWICZ z Wisły. W uroczystości wręczenia pucharu udział wzięli również przedstawiciele klubu z prezesem Wisły płk. Zbigniewem Jabłońskim, przedstawiciele OZPN w Krakowie. (w)

## Na odnowę zabytków Krakowa

(Inf. wł.) Krakowskie zespoły jazzowe: „Old Metropolitan Band”, „Extra Ball”, „Laboratorium” i „Beale Street Band” wystąpiły na tradycyjnej choince jazzowej w Studenckim Centrum Kultury „Pod Jaszczurami”, z której dochód — w wysokości 15 053 zł — przekazano na odnowę krakowskich zabytków. Rada Mieszkańców Domu Studenckiego nr 7 na Osiedlu Studenckim im. XX-lecia PRL w Krakowie przekazała 1061 zł. Uczestniczący w VII Krajowym Konkursie Krasnówce przerwani krakowscy wystąpili z okolicznościową imprezą, w trakcie której zebrali od uczestników 800 zł na rzecz starego Krakowa. Jutro „GAZETA POŁUDNIOWA” ukaże się na trzy dni w zwiększonej 10-stronicowej objętości. W sylwestrowo-noworocznym numerze: ● WIELE CIEKAWYCH ARTYKUŁÓW: ● KALENDARZ WOJEWÓDZKIEGO ZWIĄZKU SPOŁOZIELNI ROLNICZYCH W KRAKOWIE NA 1979 R. ● KONKURS Z CAŁOROCZNYM HOROSKOPEM I ATRAKCYJNYMI NAGRODAMI. Cena „Gazety” 1 zł. Kolejny numer „GP” — wtorek 3.1.1979 r.



W nowym, 1979 roku

# Wzrost efektywności i wydajności pracy — głównym celem

**WARSZAWA (PAP).** Wzrost wydajności pracy i szeroko rozumianej efektywności gospodarowania jest obecnie traktowany jako jeden z najważniejszych celów naszej działalności społeczno-gospodarczej. Podkreślone to zostało z całą siłą w toku obrad XIII Plenum KC PZPR, a także w czasie debaty sejmowej nad planem i budżetem 1979 r. Od tego bowiem, na ile wydajna i efektywna jest praca każdego zatrudnionego, zależy nie tylko przewyższenie odczuwanych dziś kłopotów gospodarczych, ale poziom i tempo wzrostu dochodu narodowego w ogóle. To zaś stanowi warunek systematycznej poprawy warunków bytu ludności. Rozmawiany na ten temat z ministrem pracy, płac i spraw społecznych Tadeuszem Rudolmem.

● Poprawa efektywności i szybki wzrost wydajności pracy nabiera szczególnego znaczenia obecnie, w ostatnich latach dekady 1971—1980 — powiedział min. Rudolf — zarówno bowiem z danych demograficznych, jak i z sytuacji na rynku pracy wynika, iż lata charakteryzujące się obfitością rąk do pracy mamy już za sobą. Przeciętne roczne przyrosty, które w latach 1971—1975 wynosiły ok. 350 tys. osób, w latach 1976—1980 zmniejszą się do 200 tys.; a w okresie 1981—1985 wyniosą już tylko 90 tys. osób rocznie. Dlatego też jeżeli jeszcze na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych jednym z podstawowych celów polityki zatrudnienia było zapewnienie pracy wszystkim jej poszukującym, to od 3 do 4 lat główny nasz wysiłek sprowadza się — przy zasadzie pełnego zatrudnienia — do prawidłowego sterowania coraz to mniejszym przyrostem rąk do pracy. Rzecz m. in. w tym, aby zapewnić obsadę dla nowo uruchamianych zakładów oraz dopływ kadr do dziedzin, które z punktu widzenia potrzeb naszej gospodarki musimy traktować jako priorytowe.

Wytłómę większej efektywności pracy nabiera dodatkowej rangi z uwagi na wysokie udrożnienie techniczne stanowisk pracy. O ile w 1970 r. wartość środków trwałych przypadających na każdego pracownika przemysłu wyrażała się kwotą 228 tys. zł, o tyle w br. każdy zatrudniony w przemyśle obsługuje stanowisko pracy o średniej wartości ponad 422 tys. zł.

Zwiększenie efektywności pracy sprzyja także bardzo istotny czynnik, jakim jest stale podnoszenie przeciętnych kwalifikacji zatrudnionych. Dowodem tego może być chociażby fakt, że w 1970 r. ponad 58 proc. ogółu zatrudnionych reprezentowało jedynie wykształcenie podstawowe, a obecnie odsetek ten zmniejszył się do 46 proc. W tym samym czasie udział zatrudnionych z wykształceniem średnim i wyższym zwiększył się z 25 proc. ogółu zatrudnionych do 31 proc.

Za niezbędnością zwiększania efektywności pracy przemawia

również okoliczność, że mamy tu nadal duże rezerwy tkwiące głównie w organizacji i wykorzystaniu czasu roboczego.

● gdzie powinniśmy upatrywać największych możliwości wzrostu efektywności i wydajności pracy?

● przede wszystkim w doskonaleniu szeroko pojętej organizacji pracy. Do podstawowych mankamentów trzeba zaliczyć m. in. niewystarczający stopień organizacji pracy na stanowiskach produkcyjnych czy usługowych oraz w sferze ich bieżącej obsługi; wadliwe funkcjonowanie służb pomocniczych, nadmierne rozbudowanie komórek organizacyjnych. O tym, jak duże, rzeczywiste rezerwy mamy w dziedzinie organizacji, może świadczyć fakt, że straty czasu pracy robotników bezpośrednio produkcyjnych w przemyśle wynoszą średnio 8—10 proc. czasu zmiany roboczej. Straty czasu pracy notowane w grupie pracowników pośrednio produkcyjnych (stanowiących ok. 45 proc. załóg robotniczych w przemyśle) wynoszą w przeciętnym zakładzie ok. 20 do 30 proc. czasu zmiany roboczej. Przykłady takie można niestety odnieść do innych dziedzin, np. budownictwa.

Analiza tych zjawisk likwidacja błędów i doskonalenie organizacji pracy, usprawnianie kooperacji z innymi zakładami, ograniczanie pracy w godzinach nadliczbowych — to ważne zadanie kierownictwa, organizacji gospodarczych i przedsiębiorstw, a także ważny obszar działania dla samorządów robotniczych.

● Rada Ministrów podjęła w 1978 r. specjalną uchwałę w sprawie poprawy organizacji i normowania pracy. Co wnosi ona nowego do naszej praktyki gospodarczej?

● uchwała ta zawiera bardzo istotne postanowienia, których konsekwentna realizacja może stanowić punkt zwrotny w dotychczasowym często pasywnym stosunku do tych spraw ze strony kierownictwa wielu zakładów. Uchwała zaleca wprowadzenie określonych rozwiązań, które powinny sprzyjać intensyfikacji działań w tym zakresie. Chodzi tu o działanie zmierzające do podniesienia rangi i kadrowego wzmocnienia służb organizatorskich, do podnoszenia kwalifikacji w zakresie wiedzy organizatorskiej, do stosowania zachęt materialnych i wyróżnień za szczególne osiągnięcia w tej dziedzinie itp.

Równoległe z doskonaleniem organizacji pracy konieczny jest także w całym procesie inwestycyjnym dalszy wzrost udziału przedsiębiorstw o charakterze modernizacyjnym i racjonalizacyjnym. Jest to również jedno z ważnych zagadnień związanych z efektywnością pracy ludzkiej, jak i z możliwościami zmniejszenia bezpośredniego, często nieproporcjonalnego do wyniku — wysiłku poszczególnych pracowników.

Rozmawiał: TADEUSZ SAPOCIŃSKI (PAP)

## Kradzież trzech obrazów Cezanne'a w USA

**WASZINGTON (PAP).** Z „Art Institute” w Chicago skradziono w środę trzy obrazy Cezanne'a z roku 1890. Ich wartość ocenia się na 3 miliony dolarów.

Rzecznik prasowy muzeum powiedział, że płótna te wyniesiono z magazynów, do których dostęp mają tylko niektórzy pracownicy „Art Institute”.

Tytuły zabranych przez złodziei obrazów: „Pani Cezanne w żółtym fotelu”, „Dom nad rzeką”, „Jajka na obrusie”.

## Blokada kont bankowych sekty „Świątynia Ludu” w Panamie

**BUENOS AIRES (PAP).** Rząd Panamy zarządził blokadę kont bankowych sekty „Świątynia Ludu”, której członkowie popelnili samobójstwo bądź zostali zamordowani w listopadzie w górzach dżungli gujańskiej. Sumę zgromadzoną na tych kontach ocenia się na 15 milionów dolarów. Policja federalna Stanów Zjednoczonych — FBI — bada obecnie, czy korzystanie z tych kont pozostaje w związku z zamordowaniem senatora Leo Ryana, który udał się do Jonestown w celu zapoznania się z działalnością sekty „Świątynia Ludu”.

# MIESZKANIA ROTACYJNE — DLA KOGO?

Przed kilkoma miesiącami głośno zaczęło się mówić o tzw. mieszkaniach rotacyjnych. Czytelnicy zasympują nas pytaniami: Jakże to mieszkania? Dla kogo? Jakże są warunki konieczne do ich otrzymania? Chcąc zaspokoić tę ciekawość zwróciliśmy się do zastępcy prezesa Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej mgr inż. WOJCIECHA SZLĄGIEWICZA z prośbą o rozmowę na ten temat.

Młodzi ludzie wiążą dużą nadzieję z wprowadzeniem tzw. mieszkań rotacyjnych. Co to są lokale i kto się może o nie ubiegać?

Rotacyjne to znaczy prowizoryczne, tymczasowe. Zgodnie z tym, mieszkania rotacyjne przydzielane są do czasu otrzymania normalnego lokum spółdzielczego. Są one małe (do 40 m. kw.) o skromnym raczej standardzie. Aby utrzymać ich walor tymczasowości nie wyrażamy zgody na podwyższanie przez lokatora ich jakości np. nie wolno zakładać filarów. Lokale te mogą otrzymać młode małżeństwa, członkowie naszych spółdzielni.

Co należy rozumieć przez pojęcie młode małżeństwo?

Młode małżeństwo to takie, w którym jeden ze współmałżonków nie przekroczył 30 lat życia. Jak już wspomnieliśmy ubiegający się o to mieszkanie musi być członkiem spółdzielni, a przesiadłymi przyjmować na członków w 1975 roku.

Co więc z pozostałymi?

Myslimy i o nich. Na początku przyszłego roku, rozpatrzymy wszystkie wnioski i jeżeli kan-

dydat będzie spełniał określone warunki (m. in. posiadał będzie pełny wkład) przyjmujemy go na członka spółdzielni. Młode małżeństwa spośród tej grupy będą mogły już w przyszłym roku ubiegać się o mieszkania rotacyjne.

Pomóżmy o ilościach, wiadomo bowiem, że wśród oczekujących na mieszkania, młode małżeństwa stanowią poważny procent. Czy starczy dla nich mieszkań?

Nie będziemy dawać lokali rotacyjnych członkom, którzy za rok lub dwa otrzymają swój kąt, normalną drogą według istniejącej kolejności. Szkoda kosztów na przeprowadzki. Mieszkania przydzielane będziemy tym, którzy musieliby czekać przynajmniej 5, 6 lat. W tym roku przenaczymy na lokale rotacyjne 100 mieszkań w Krzeszowicach i pewną ilość w Krakowie. Uzyskaliśmy je po wyprowadzeniu się dotychczasowych lokatorów. Na liście przydziałów mamy ponad 200 rodzin.

Jakie są perspektywy na przyszły rok?

To są już liczby wielkości. Dla młodych małżeństw przeznaczamy 500 lokali specjalnie w tym celu wybudowanych i tyle samo pochodzących z odzysku. Jak już wspomnieliśmy wyżej szansę będą mieli też kandydaci, którzy znajdują się w szczególnej trudnych warunkach. Do roku 1982 przeznaczymy dla młodych rodzin 4700 mieszkań.

Sądze, że informacja, które uzyskaliście od Pana, bardzo zainteresują wielu młodych małżeństw naszego miasta. Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: ZBIGNIEW SATALA



(ZYCIE LITERACKIE)

# Lekceważenie krytyki

O pisałem niedawno przypadek wyjątkowej opieki nad krytyką, którą otrzymują słowa wójtów. Dlaczego nikt z DODP nie przeprosił zainteresowanych za wzięcie? Wreszcie najgorsze: ludzie nadal — w chwili gdy pisałem o opieszałości — płacili podatki, a dyr. Jerzy Wójcicki z DODP bez żenady i zawstydzenia donosi „Gazecie”, że dokumentacja pozwalająca załatwić wreszcie pieniądze za zajęte grunty będzie opracowana w Napisimie, że jest to opieszałość kompromitująca już nie tylko bezpośrednio winnych, ale i Innego zdania jest Dyrekcja Okręgowa Dróg Publicznych w Krakowie, która stwierdza, że artykuł „nie odzwierciedla w zupełności faktycznego stanu rzeczy”.

o zastosowanie ulg podatkowych? Po co było obiecywać wcześniejsze załatwienie sprawy? Dlaczego nikt z DODP nie przeprosił zainteresowanych za wzięcie? Wreszcie najgorsze: ludzie nadal — w chwili gdy pisałem o opieszałości — płacili podatki, a dyr. Jerzy Wójcicki z DODP bez żenady i zawstydzenia donosi „Gazecie”, że dokumentacja pozwalająca załatwić wreszcie pieniądze za zajęte grunty będzie opracowana w Napisimie, że jest to opieszałość kompromitująca już nie tylko bezpośrednio winnych, ale i Innego zdania jest Dyrekcja Okręgowa Dróg Publicznych w Krakowie, która stwierdza, że artykuł „nie odzwierciedla w zupełności faktycznego stanu rzeczy”.

Niczego nie odwołuję — bo fakty są jednoznaczne — bo rzucam dodatkowe kierownictwo tej instytucji lekceważącej stosunek do krytyki prasowej. Czy naprawdę uważacie, iż człowiek musi czekać latami na rekompensatę swych strat? Czy dopiero w piątym roku powinniście byli wystąpić

o zwolnienie ulg podatkowych? Po co było obiecywać wcześniejsze załatwienie sprawy? Dlaczego nikt z DODP nie przeprosił zainteresowanych za wzięcie? Wreszcie najgorsze: ludzie nadal — w chwili gdy pisałem o opieszałości — płacili podatki, a dyr. Jerzy Wójcicki z DODP bez żenady i zawstydzenia donosi „Gazecie”, że dokumentacja pozwalająca załatwić wreszcie pieniądze za zajęte grunty będzie opracowana w Napisimie, że jest to opieszałość kompromitująca już nie tylko bezpośrednio winnych, ale i Innego zdania jest Dyrekcja Okręgowa Dróg Publicznych w Krakowie, która stwierdza, że artykuł „nie odzwierciedla w zupełności faktycznego stanu rzeczy”.

Poszkodowanych nie interesuje to, że zakłada się nowa ewidencja gruntów, zmienia podkłady mapowe, występuje do administracji Drobny, wykonuje trudne zadania w czterech województwach. Po szkoleniu pamiętając, co im obiecano i słusznie wierząc, że znajdzie się władza, która wy-

ADAM OGORZALEK

# Mijający rok — rokiem aktywności polskiej polityki zagranicznej

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) twierdziła pomyślny rozwój wszechstronnej współpracy polsko-jugosłowiańskiej.

Nasze stosunki z krajami socjalistycznymi służą umacnianiu jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, przyczyniają się do utrwalania pokoju i procesu odprężenia na całym świecie.

Potwierdzeniem tego była moskiewska narada Doradczego Komitetu Politycznego Państw-Stron Układu Warszawskiego, Komitet Centralny PZPR w uchwale XIII Plenum w pełni zaaprobował stanowisko delegacji PRL, której przewodniczył Edward Gierek.

Realizując zadania narodowe, a równocześnie działając na rzecz pogłębienia związków integracyjnych w ramach WRPG i sojuszu w Układzie Warszawskim — wkładamy nieustannie maksimum wysiłków w tworzenie dobrej atmosfery między państwami o różnych systemach. Godny uwagi jest przykład współpracy polsko-francuskiej. Obserwatorzy uznali ją za model wcielania w życie postanowień helsińskich. Kolejnym tego dowodem było spotkanie Edwarda Gierka z Valerym Giscardem d'Estaing.

Patrząc w przyszłość nie zapominamy o przeszłości. Od dawna bardzo wyczuleni na to,

co dzieje się w Bonn, wiemy, że są tam nadal ludzie smutnie oderwane od rzeczywistości spekulacje, starający się przeciwdziałać wszystkiemu, co jest w RPN i Polsce podejmowane dla pogłębienia procesu normalizacji. Ale znacznie większą wagę przykładamy do aktywności ludzi cieszących się w Niemczech Zachodnich poważnym autorytetem, którzy zainteresowali się zbliżeniem z Polską. W br. kontynuowany był dialog polsko-zachodniemiecki — zarówno w sferze kontaktów rządowych i dyplomatycznych, jak i w obszarze reprezentatywnych dyskusji, sprzyjających wymianie poglądów i lepszemu wzajemnemu zrozumieniu.

Kalendarz stosunków międzynarodowych Polski w 1978 r. obfitował w liczne inne wydarzenia. Podkreśliłmy swoją zdecydowaną wolę rozwijania współpracy z młodymi państwami o orientacji socjalistycznej, solidarności, co służyła walką narodów Afryki. Swoje poparcie dla krajów, które weszły na drogę rewolucyjnych przeobrażeń społeczno-politycznych i gospodarczych wyraziliśmy m. in. podczas wizyty Henryka Jabłońskiego w Ludowej Republice Angoli oraz podejmując w naszym kraju przywódców Libijskiej Arabskiej Dżamahiriji Ludowo-Socjalistycznej i socjalistycznej Etiopii. Potępiłmy separat-

styczne porozumienie z Camp David, uznając, że integralnym składnikiem sprawiedliwego rozwiązania konfliktu blisko-wschodniego jest respektowanie słusznych, niepodważalnych praw narodu palestyńskiego do własnego państwa.

Wśród tegorocznych wydarzeń jako jedno z najważniejszych należy odnotować dalsze pogłębienie się stosunków polsko-japońskich, czego przejawem była m. in. wizyta Piotra Jaroszewicza w Tokio. Jesteśmy za umacnianiem zaufania między narodami, za wychowaniem społeczeństw do pokoju. Dalszym tematu wyraz w projekcie deklaracji, precyzyjnej koncepcji Edwarda Gierka, którą osobiście przedstawił na forum ONZ w 1974 r. Ten dokument międzynarodowy o wadze fundamentalnej został uchwalony przez XXXIII Sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, co zostało z głęboką satysfakcją powitane przez Sejm PRL na ostatnim w br. posiedzeniu plenarnym. O tym, jaka jest ranga deklaracji w hierarchii problemów współczesnego świata, najlepiej świadczy fakt, iż za przyjęciem dokumentu głosowało 138 państw, a żadne przeciwko niej się nie wypowiedziało.

ZBIGNIEW SUCHAR

# Uwaga kierownicy udający się na Węgry

W związku z przebudową kilku głównych dróg i mostów w Budapeszcie i w jego okolicy powstała konieczność objazdu stolicy Węgier wraz z otaczającym ją terenem przez ciężarówki z przyczepami nie kierujące się bezpośrednio do Budapesztu. Gęsty ruch tranzytowy, jaki obciąża ten rejon, powoduje często duże zatorów i naraża kierowców na przedłużające się postoje. Aby pokonać te trudności i przyspieszyć ruch tranzytowy, od 1 stycznia 1979 r.

czynne będą objazdy drogi tranzytowej. Ministerstwo Komunikacji i Łączności WRP gorąco zaleca, aby pojazdy ciężarowe, które przejeżdżają przez węgierską granicę przez Sopron, Hegyeshalom, Rajka lub Komarom nie udające się bezpośrednio do rejonu Budapesztu, jak również te pojazdy, które zamierzają opuścić Węgry w tranzycie przez przejścia graniczne Tompa, Roeszke, Nagylak lub Gyula, korzystają z mostu Donaubrücke — Dunaföldvár. Objazdy są zaznaczone odpowiednimi znakami drogowymi.



Futro ze skór wilka, lisa i szopa projektanta mody z Amsterdamu. CAF — ANP

# Na jeździ bezpieczniejszy

# Polski czujnik przeciwpoślizgowy

**WARSZAWA (PAP).** Czujnik przeciwpoślizgowy do samochodów osobowych i ciężarowych z hydraulicznym układem hamulcowym skonstruowali specjaliści z Instytutu Systemów Pomiarowych i Automatyki Wojskowej Akademii Technicznej, pracujący pod kierownictwem płk. doc. Lesława Bekowskiego. Urządzenie to ma tak prostą budowę, że każdy mechanik na stacji TOS będzie mógł złożyć je w ciągu 4—6 godzin pracy — nie zmieniając konstrukcji samochodu. W przeciwieństwie do podobnych rozwiązań technicznych stosowanych przez niektóre firmy samochodowe na Zachodzie, awaria czujnika nie pozbawia samochodu zdolności hamowania w sposób konwencjonalny. Zasadnicze części czujnika to układ magnetyczny zblokowany z każdym z 4 kół samochodu oraz — sterujący trzema układami modułami ciśnienia w układzie hamulcowym — układ elektroniczny, rejestrujący prędkość kół, przyspieszenie i zmiany przyspieszenia. Koszt całości ocenia się — w produkcji masowej — na kilkanaście tysięcy złotych. Urządzenie to automatycznie steruje układem hamulcowym wprowadzając go w programowane pulsowanie.

# Na warsztacie twórców

**WARSZAWA (PAP).** Na pytanie — nad czym pracują, odpowiadzieli dziennikarzom PAP:

— JADWIGA ZAJICEK: mój kolejny film poświęcam prof. Władysławowi Tatarkiewiczowi. Rozpoczynam już nawet zdjęcia. Johaterką następnego — będzie Irena Szeuńska, realizację filmu planuję na okres letni.

— MARIA OWCZARZYK: kontynuuję cykl rzeźb, w kamieniu i marmurze, które nazywam „formy biologiczne”. Jedną z tych prac pokazałam niedawno w czasie warszawskiego festiwalu sztuk pięknych.

— EDWARD LUBASZENKO: uczestniczę w próbach do spektaklu pt. „Sen o bezgrzesznej” w reż. Jerzego Jarockiego w Teatrze Starym. Przygotowuję się do mojej inscenizacji „Egmina” Jana Pawła Gaultika na tej samej scenie.

# Teatr zbliża

Niemal na całym świecie teatr poczuł się wyraźnie zniepokojony istnieniem telewizji. Niektóre teatry, nawet o światowej renomie, aby uniknąć kłopotów finansowych muszą sięgnąć po repertuar mniej ambitny, skierowany do tzw. przeciętnego odbiorcy (czy są tacy?). Ta prawidłowość ominęła całkowicie teatry radzieckie. Każde przedstawienie teatralne jest tu naprawdę dużym wydarzeniem, niemal codziennie potowa chętnych odchodzi od kas z przyszłociowym kwitkiem. W tramwajach i w metrze słucham, że ludzie o przedstawieniu teatralnym potrafią dyskutować tak żywo, jak o najciekawszych wydarzeniach sportowych. Tylko pozazdrościć!

Ostatnio w Teatrze im. Lenińskiego Komsomolu w Moskwie grana jest sztuka Wiesława Myślińskiego „Złodziej”, w 1974 r. odznaczona nagrodą im. Piętki. Polski dramat przetłumaczył N. Wiertajczuch, a wyreżyserował (znakomicie!) wybitny twórca radzieckiego teatru M. Zacharow.

Znając polski oryginał, miałem spore wątpliwości, czy reżyser i zespół aktorski potrafią przekazać widzowi radzieckiemu klimat polskiej uści, realia obyczajowe. W końcu obawiałem się, czy ta pełna metaforycznych znaczeń sztuka Myślińskiego wystawiona w obcym języku, przed widownią nie znającą przecież dobrze naszej historii i literatury (ileż tu elementów z „Wesela” Wyspiańskiego!) zostanie dobrze zrozumiana. Obserwując reakcje moskiewskiej widowni przekonałem się jednak, że powszechna kultura teatralna, o której już wcześniej pisałem, pozwala przełamać bariery obyczajowe, zrozumieć intencje autora. Hasło: TEATR JEDNOCY LIUDZI, w czasie tego przedstawienia nabrało realnego znaczenia.

# Z MANUFAKTURY WE WSPÓŁCZESNY ZAKŁAD

narzędzi rzemieślniczych — blisko 76 procent. Na wszystkie te wyroby składają się prawie 18,5 milionów narzędzi rocznie. — Nielatwe były więc początki działalności Kombinat — mówi jego dyrektor, mgr inż. Jan Szyski. — Musieliśmy wypracować zasady nadal w tych niełatwych warunkach. Są to przecież zdecydowanie rynkowe wyroby, których mamy wciąż za mało w sprzedaży. Jednak w ciągu trzech lat

działalności Kombinat, zrealizowany został doradczy program modernizacyjny, nastąpiło dobrużenie w nowoczesne maszyny i urządzenia tych zakładów, w których było to uzasadnione ekonomicznie i technicznie. W sumie realizacja tego programu, na który wydatkowano 220 milionów złotych, przyniosła ilościowy wzrost produkcji i przyczyniła się do poprawy

— dały w ostatnich latach wzrost produkcji narzędzi o 4 miliony sztuk. Są to ponadto wyroby lepsze jakościowo — o nowoczesniejszej konstrukcji i bardziej precyzyjnym wykonaniu. W drugim etapie roburowym, na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych główną inwestycją Kombinat o charakterze odwrotnym, będzie budowa w Sułkowie nowego zakładu narzędzi gospodarczych, zlokalizowanego w innym miejscu, gdyż na obecnym zakładzie brak po prostu miejsca dla nowo-inwestycji. Zwiększa jeśli chce się ją wznosić z perspektywą dalszej roburowy. Zrealizowanie tego zamierzenia, którego koszt oblicza się na ponad miliard złotych — zapewni dostawy zestawów narzędziowych, kluczy nastawnych, obcęgow, młotków i szczypc — w nowoczesnym wydaniu. Jednakże całkowite zakończenie modernizacji bazy produkcyjnej Kombinat i likwidacja przestarzałych oddziałów przewidziana w latach 1982—1985 — dopiero pokryje w pełni kraje — zapobieżenie na narzędzi jak i zamówienia eksportowe. Nie wystarczy dzisiaj, jak widać, do zrobienia obcęgow czy kluczy — kowalski warsztat. Rozmiar potrzeb, zarówno ilościowy jak i jakościowy, sprawia, że za tymi najważniejszymi, najprzeróżniejszymi narzędziami — musi stać wielki, nowoczesny przemysł.

TADEUSZ STEC

